Nro XXVI.

GAZETA NARODOWA WILEŃSKA

WE SRZODĘ DNIA 30. LIPCA ROKU 1794.

Virtus non territa monſtris.

Z Wilna dnia 30 Lipca.

Nieprzyjaciel dotąd koło Niemieży ma ſwoje ſtanowiſko. Naſze takoż woyſko w kilku obozach (pod Pohulanką, w Okopach na czarnym trakcie, i za Moſtem Zielonym) Wilno otacza. Przy takiey ſile mężnego Rycerſtwa, która w tych dniach jeſzcze kilko tyſiącami regularnego Zołnierza od Kolumny Generała Chlewińſkiego, pomnożona zoſtanie, przy doſkonałych dyſpozycyach do obrony Miaſta, przez Obywatela Wielhorſkiego Kommenderującego Generała wydanych, i przy gorliwości nakoniec determinowanych Obywateli Mieyſkich, jeſteśmy tu doſyć beſpieczni, a przy pomocy Boga, jawnie w tylu razach nam ſprzyjającego, pewni bydź możemy zwycięſtwa, jeśliby nieprzyjaciel znowu nas tentować chciał, którego klęſka w dniach 19 i 20 ledwie teraz doſtateczniey zweryfikować ſię dała. Odkryte bowiem mogiły i wyznania Moſkiewſkich dezerterow liczbę ſtraty onego do tyſiąca kilkuſet naznaczają. Podług relacyi tychże dezerterow zginąć mieli Pułkownicy Dejow i Korowajow, a Pułkownik Müller i innych kilku Sztabs Officyerow ciężko ranni. Naywiękſzą klęſkę nieprzyjaciel miał ponieść od ognia z Bateryi przez walecznego Generała Mejena kommenderowanych, jakoteż od Kawaleryi przez determinowanych Białłozora Vice Brygadyera i Korſaka Majora prowadzoney, tudzież od Obywateli Poſpolitego ruſzenia pod Generałem Majorem Korſakiem, między któremi Eydziatowicz Porucznik pełen przykładney odwagi zjednał Kommendanta ſwego ſzczególnieyſzą zaletę.

Dalſzy ciąg czynności Deputacyi Centralney W. X. Lit:

Dnia 17. Julii Na donieſienie Obyw: Kościełła Pełnomocnika Rady o niezupełności doſtarczonych z Pttu Preńſkiego Rekrutow, rekwirowała Kommiſſyą Porządkową Preńſką o wybor onych i doſtawienie jak nayprędſze.

W rezolucyi na Memoryał X Kanonika Kiełpſza o exorbitancye przez ſzczególne Kommendy Krajowe udziałane, odwołała ſię do poprzedzonych, o to kommenderującemu Generałowi przeſłanych reprezentacyi.

Memoryał Kopcia Chorążego Woyſk Lit: o uwolnienie ſiebie od Rekruta pięciodymowego i podatku do exyſtującey Kommiſſyi Porządkowey Bracławſkiey odeſłała.

Na przełożenie Stefana Wieczorkowſkiego dała odpowiedź, że podatki i inne ciężary publiczne opierają ſię na majątku, a jakie między Aktorem a Poſſeſſorem wypadać mogą kweſtye, w te ſię nie wdaje.

Żądanie obywatelki Koſſakowſkiey będącey w klaſztorze PP Bernardynek Sto Michalſkich, o pozwolenie przenieſienia ſię do PP. Miłoſiernych dla kuracyi zdrowia, po Opinię do Wydziału Beſpieczeńſtwa odeſłała.

Stoſownie do przynieſioney od Wydziału Potrzeb Woyſkowych opinii, Kupcom Wileńſkim za brane w czaſie Rewolucyi z rozkazu jakoby Generała Jaſińſkiego za rewerſami Officyerow Artyleryi effekta, ſummę Złł: 8 385 gr. 17. opłacić dyſponowała, a razem wdzięczność Obywatelowi Liniewiczowi za odſtąpienie w ofierze dla Rzpltey Złł: 546. gr. 15. oświadczywſzy, zleciła Wydziałowi Potrzeb Woyſkowych uczynienie do Korpuſu Artyleryi Lit: rekwizycyi, o wyindagowanie, na czyi użytek wzięta Broń obrócona zoſtała, i jeśliby ſię okazało, że na prywatny, ażeby pieniądze Skarbowi wrócone były.

Zaleciła Sądom Kryminalnym Wwdztwa Wileń: nieodwłoczne przyſtąpienie do ſądzenia Obywatela Władyſława Szadurſkiego, i że dalſza w tym zwłoka ściągnie rygor w Organizacyi Sądow Naywyżſzych Kryminalnych w Artykule 29im przepiſany deklarowała.

Odebrała kurſem Poczty naſtępne expedycye, 1mo: Rezolucyą Rady na Odezwę Kommiſſyi Porządkowey Preńſkiey względem Obywateli opornych urządzeniom Naczelnika i Rady. 2do: Expedycyą od Direktorium Poczt do Wydziału Porządku. 3tio: Gazety Rządowe i Schema ſpiſania ludności &c. które w ſtoſunku każdemu *reſpective* Wydziałowi oddała.

Dnia 18. Julii Wyſłuchała Relacyi Obywatela Piotra Chaleckiego od Kommiſſyi Porządkowey Pttu Zawileyſkiego Delegowanego, i na kweſtye w Jmieniu teyże Kommiſſyi czynione, ſtoſowne dała odpowiedzi.

Na Rapport Kommiſſyi Porządkowey Mereckiey naſtępną przeſłała Rezolucyą — Iż gdy towary po zbankrutowaniu Leyby Wolfowicza i Hirſza Dalowicza zepſuciu uledz, a przez to Kredytorom ſzkodę przynieść mogą, byłoby więc rzeczą dla Kredytorow pożyteczną, iżby ciż wybrawſzy Oſoby zaufania godne z Urzędow Ziem: i Mieyſkich, też Towary przez licytacyą ſprzedali, a Pieniądze za nie wzięte, do czaſu rozſądzenia Konkurſowey ſprawy w Kommiſſyi Porządkowey deponowali.

Z okazyi przeſłanych od Obywatela Mo. rykoniego Dozorcy Pttu Wiłkom: donieſień, poleciła Obywat: Morykoniemu Członkowi Deputacyi, aby uczynił ſtoſowne do tego z Generałem Kommenderującym znieſienie ſię, i o tym przynioſł wiadomość.

Odebrawſzy Sztafetą od Naywyżſzey Rady expedycye, roztrząſaniem ich zatrudniła ſię.

Rapport Kommiſſyi Roſieńſkiey o ſtanie dochodow Publicznych Wydziałowi Skarb: oddała.

Dnia 19 Julii Ułatwiając rekwicycyą Generała Wielhorſkiego determinowała, ażeby Kommiſſya Porządkowa Braſławſka potrzebne doſtarczenie funduſzu na utrzymanie Wolontaryuſzow Generałowi Majorowi Bielikowiczowi uczyniła, i gdyby nayprędſze wedle Uniwerſałow Naywyżſzego Naczelnika i Rady Poſpolitego Ruſzenia przedſięwzięła uſkutecznienie.

Wydane Kommiſſyi Porządkowey Braſł: zalecenie, Generałowi Majorowi Bielikowiczowi, jako ſzczególniey jego wiadomości potrzebne extraktem przeſłała.

Dla niebeſpieczeńſtwa w którym Miaſto od attakującego woyſka Moſkiewſkiego znaydowało ſię, Akta Rewolucyyne do Powſtania Narodowego należące, jakoteż Kaſſę i papiery z dodaniem potrzebnego dozoru wyſłać traktem ku Kownowi poſtanowiła.

Dnia 20 Julii Gdy dla zbliżonego pod ſamo Miaſto nieprzyjaciela powinności ſwych w tym mieyſcu pełnić nie była bezpieczna, udała ſię na trakt Kowieńſki ku Zyżmorom, wyſławſzy Kuryera do kommenderującego Generała Wielhorſkiego po wiadomość, gdzie ſię z Obozem obróci? i czyli ninieyſzą Deputacyą w tymże Obozie mieć chce? lub też w Mieście którym Sądowym dla utrzymania potrzebnego z woyſkiem w wielu Urządzeniach znoſzenia ſię.

Dnia 21. Julii Znaydując ſię w Zyżmorach, do exyſtującey tam Kommiſſyi porządkowey Trockiey uczyniła natychmiaſt rekwizycyą, ażeby żywność do Obozu Krajowego pod Waką znaydującego ſię nayrychley doſtarczona zoſtała, a odebrawſzy od Generała Majora Wwdztwa Trockiego Obywatela De Raeſſa Rapport o wyruſzającey ſię Kommendzie jego pod Wilno, potrzebne o tym Generałowi Wielhorſkiemu przez Kuryera uczyniła donieſienie. Naoſtatek będąc w krótce informowana, że Miaſto Wilno męſtwem Woyſkowych i Cywilnych Obywateli, mimo ſpalone Przedmieścia, popełnione tyrańſkie zaboyſtwa i nieludzkości, obronione zoſtało, nazad do Stolicy zwrócić ſię poſtanowiła.

Dnia 23. Julii Odebrawſzy od Obywatela Fulgentego Kamieńſkiego Dozorcy Eyſzyſkiego, jako też tameczney Kommiſſyi Porządkowey donieſienie, po roztrząśnieniu przyczyn odmiany nominowanych do Kommiſſyi Porządkowey i Sądow Kryminalnych Oſob, innych ufnością Patryotyczną zaſzczyconych wyznaczyła. Odpowiadając zaś na zapytanie teyże Kommiſſyi względem 50. dymowych Rekrutow, determinowała, ażeby kommenderującemu Generałowi o wielości Głow Rekrutow Rapport był uczyniony, i gdyby wſzyſtkie onego w tey mierze Urządzenia uſkutecznione zoſtały. Nakoniec iżby taż Kommiſſya o ſporządzenie Bryczek ſtoſownie do przepiſu Deputacyi w jak nayprędſzym czaſie, naymocnieyſzą miała troſkliwość, obowiązała.

Odebraną od Naywyżſzey Rady odpowiedź, iż wſzyſcy Poſſeſſorowie Dóbr Królewſkich i Stołowych do Poſpolitego Ruſzenia ſą obowiązani, przez druk Kancellaryi ſwey ogłoſić zaleciła. Rezolucyą zaś Naywyżſzey Rady uwolnienie z pod Sekweſtru Proboſtwa Wołpieńſkiego na rzecz X. Jana Koſſakowſkiego ſłużące, obeymującą, Wydziałowi Skarbowemu do uſkutecznienia oddała.

Odebrała od Chlewińſkiego Generała Lieutnanta o pozycyi Woyſk Krajowych i o obrótach nieprzyjacielſkich donieſienie, i ſtoſownie do jego żądań dla doſtarczenia żywności, Kommiſſyom Porządkowym Brzeſkiey, Wołkowyſkiey, Słonimſkiey, Grodzieńſkiey i Kobryńſkiey poſłała zalecenie.

Rapporta od Kommiſſyow Porządkowych Brzeſkiey, Wiłkomierſkiey i Braſławſkiey o obrotach nieprzyjacioł w tamtey ſtronie znaydujących ſię, obecnemu na Seſſyi Generałowi Wielhorſkiemu kommunikowała.

Na Rekwizycyą naywyżſzey Kommendy Woyſkowey znaydując nieuchronną potrzebę założenia nayrychleyſzego Magazynow w Grodnie, Mereczu, Olicie, Prenach i Kownie, zaleciła Kommiſſyom Porządkowym, iżby takowe Magazyny za Rzeką Niemnem z tamtey ſtrony od Wilna w Mieyſcach pomienionych pozakładały, do uſkutecznienia czego ażeby z każdego wſzelkiey natury dymu bez excepcyi Sucharow dobrze wypieczonych po funtow 30. Krup po garcy 2. Owſa lub Zyta po garcy 8. Siana po Kamieniu jednym dowieźć jak nayprędzey nakazały, zobowiązała; takowe zaś produkta za kwitami Kommiſſyow odbierane, że Obywatelom w połowie za podatki przyjętemi będą, zapewniła.

Z Warſzawy dnia 22. Lipca

Nie ma tego dnia, żeby z armat bicie, i dawanie ognia z ręczney ſtrzelby w tey Stolicy nie było ſłyſzane. Nayczęſtſzy huk od Zegrza Miaſteczka o mil 3. od Warſzawy nad rzeką Narwą ſytuowanego. Ztamtąd nieprzyjaciel ku Pradze napiera ſię przebrać, ale naſi mężny dając odpor, wſzyſtkie jego uſiłowania dotąd wniwecz obracają. Z tey ſtrony także podjazdy naſzey Kawaleryi i ochotnikow znaczną nieprzyjaciołom przynoſzą klęſkę. Po kilkanaście i kilkadzieſiąt ich ginie, a wielu Pruſakow i Moſkalow doſtaje ſię naſzym w niewolą. Wſzakże i z naſzych Kapitan *Łęſki* ſławny z układu, (który ſię drukować rozpoczął) Taktyki, i ze ſztychowania, także Porucznik Kawaleryi *Tremo* na podjeździe w nieprzyjacioł ręce wpadli.

Król Pruſki dnia 17 i 18 t. m. objeżdżał ſwe Obozy koło *Gorcow, Opaleńca, Łomianek i Zegrza* rozłożone.

Z Obozu głównego pod Mokotowem dnia 18 Lipca.

Przez wſzyſtkie te dni, ſtrzelcy tylko ucierają ſię z ſobą; naſi codzień 4ch lub 5ciu zgładzają, ſami jednego mieli rannego. — Przed wczoray odprawiła ſię ceremonia poświęcenia chorągwi dlą batalionu Koſſynierow *Krakowſkich*. Chorągwie te ſą darem i dziełem *Zyberkowéy* Wojewodziny Brzeſkiey Lit: obywatelki gorliwey i przykładney. Na dnie karmazynowym wyſzyty jeſt ſnop zboża, przez który przechodzą na krzyż pika i koſa, na wierzchu czapka *Krakowſka*, w około wieniec laurowy, napis na górze: *żywią*

i bronią; napis czuły, prawdę z proftotą łączący.

Dziś rano Mofkale zaczęli fię wyrufzać z namiotow i lafow. Jużeśmy fię ciefzyli, że przecież zechcą fię fpotkać; ale fkoro ufłyfzeli wyftrzał nafz z armaty na znak gotowości, obrócili fię raptownie w tył, i znowu fchowali fię. Generał *Denifow* wyjechał potym dla rekognofkowania. Niemogąc nic widzieć dla tego, że podfłuchy nafze ftoją prawie pod ich namiotami, wyfłał do nich, aby fię ufunęli, gdyż nic widzieć nie może. Officyer nafz odpowiedział: *że stoi na ziemi fwojey; i nikt nie ma prawa rozkazywać mu, by fię z niey ufunął; jeżeli zaś jest ciekawy, niech przyydzie z woyfkiem, a zobaczy co to jest, czego widzieć nie może.* == *Denifow* zaciął konia, i wrócił fię do namiotu.

Officyer Mofkiewfki przebrany za chłopa dla fzpiegowania, dobrowolnie wfzyftko wyznawfzy, podług artykułow woyfkowych, powiefzonym zoftał.

Obywatel Kociełł przyftał lifty przejęte do Xiążęcia Kurlandzkiego. W jednym z tych znayduje fię wzmianka o bitwie pod *Szczekocinami*. Warta jeft rzecz wiedzieć, jak fami *Prufacy* o niey fądzą: „ Za dzifieyfzego Panowania, (wyrazy fą wfpomnionego liftu) nie było tak upartey bitwy: okazali *Polacy* taką wytrzymałość i zacię- tość, że w tym famym *Francuzow* prze- wyżfzyli; i gdyby nie przytomność Króla zachęcającego i biegającego wfzędzie, nie wiedzieć coby fię było z nami ftało.

Obywatel Karol *Prozor* złożył Patent na Pełnomocnika do Prowincyi W. X Litt: nadany od N. Naczelnika, którym oraz nominowanym zoftał zaftępcą w Radzie Narodowey. Z ukontentowaniem Rada widziała przydanego do grona fwego obywatela z gorliwości, powfzechney mającego fzacunek, a w powftaniu Narodowym przez narażenia fię na naywiękfze niebezpieczeńftwa zafłużonego.

Kommiffya porząd: ziemi *Bielfkiey* fmutną przyftała wiadomość. o znieflieniu i rozpędzeniu pod *Raygrodem* korpusu 2 500 ludzi, z pofpolitego rufzenia zebranego. Cała wina tego niefzczęścia pofzła z komenderujących, którzy nie umieli użyć ludzi, i owfzem fami byli powodem do zamiefzania, trwogi i ucieczki. Profi, aby kommiffya woyfkowa wyznaczona była dla ukarania winnych. Taż kommiffya porząd: uwiadamia, iż przyzwoite wzięła środki, końcem ofłodzenia losu familii, które z tey okoliczności ucierpiały. Rada potwierdziła i pochwaliła urządzenia kommiffyi, a do Ob: *Horaina* pełnomocnika pifać zaleciła, aby wfzedł w rzecz na mieyfcu, przyśpiefzył fprawiedliwość, i fkuteczną opiekę rządu zapewnił dla ufzkodzonych familii.

Excerpt z listu Obyw: komendanta X Mazowieckiego, do prezyduiącego w Radzie N. N. 21. Lipca 1794 roku.

Pod *Zegrzem* wczoray *Prufacy* moft gwałtem ukończyć ftarali fię. Przefzkadzali im nafi; jednakże nie tak fkutecznie, bo więkfzey file oprzeć fię nie mogli. — W tym momencie odbieram drugi rapport od generała *Gieslera*, że nafi zebrawszy fiłę, znowu odparli *Prusakow*. Pifze on, że o północy moft zburzyć przedfięwziął; to zaś począć fię mufiało od attaku kępy, którą od dawności *Prufacy* w fwoiey trzymali poffeffyi, i do którey moft miał bydź przyparty. Jakoż *Prufakow* nafi przez ten attak z kępy wyparowali. O moście donofi, że go podciąć kazał. Ta potyczka trwała od północy do 4. godziny rano. Pifzę do niego o dokładnieyfzy rapport. *J. Orłowfki G. K. X. M.*

List generała Chrufzczewa, do N. Naczelnika.

Dnia 19. w wieczor trębacz z obozu nieprzyiacielfkiego naftępuiący lift przywiozł do Naczelnika.

„ Znaiąc fentymenta właściwe ludziom, którym honor jeft miły, podchlebiam fobie, udaiąc fię do WPana, iż krok móy uznafz za poftępek męża i oyca czułego, który udaie fię do ofoby, znaiącey tak prawa honoru, jako i prawa woyny.

„ Zona i dzieci moje, które naymnieyfzego wpływu w intereffa kraiu nie miały, znaydowały fię w *Warfzawie* w czafie rewolucyi. Z naywiękfzą rozkofzą dowiedziałem fię, iż wolne były od wfzelkiey krzywdy. Przekonany, że w jakieykolwiek bądź woynie, żony i dzieci za oboiętne brane bydź powinny, w fprawie między dwóma ftronami zachodzącey, mam podchlebną nadzieię, że powoduiąc fię podobnemi, jak nafz generał fentymentami, który za przybyciem fwym całą familią *Königów*, u nas będącą, uwolnił, zechcefz WPan podobnie z moią poftąpić. Ta, równie zemną, cenić potrafi fzlachetny poftępek, do którego ludzkość prowadzić powinna; tym więcey, im mocniey WPan przekonanym bydź powinieneś, iż los jedney partykularney familii, nie może żadney fzkodliwey w intereffach publicznych czynić odmiany.

„ Pochlebiaiąc fobie, iż jak nayprędszą otrzymam odpowiedź, mam honor zoftać, &c. *Chrufzczew*, *G. M.*

Naywyższy Naczelnik na list ten, następuiącą dał odpowiedź.

Odebrałem lift WPana, z ukontentowaniem wyczytałem w nim, jak fprawiedliwie WPan o narodzie nafzym trzymafz, kiedy ufafz, iż wfpomnienie famey ludzkości, tyle nad fercem *Polaka* ma mocy, iż na chwilę oddala z pamięci jego, barbarzyńfką woynę, pożogi, okrucieńftwa, łupieftwa, wfzyftkie nakoniec okropności, rozkazem tyranów nad miefzkańcami nafzey ziemi fpełniane. Zona i dzieci WPana przytrzymanemi zoftały w *Warfzawie*: bo lofem jeft ludzi zaślepionych, co dobrowolnie znofzą nad fobą niefprawiedliwych panów, albo cierpieć za nich, albo ginąć ofiarą wymyfłu ich i pychy; przytrzymanemi mówię zoftały, bo lud, którego rozpacz fkrufzyła nakoniec haniebne okowy, w ofobach, o które fię WPan upominafz, chciał mieć zakłady za tych wfpół ziomków, których gwałt obcy, z zniewagą praw narodu, bez względu na wftyd, porwał z domu, z łona ich familii, uwiozł i wtrącił w odległe więzienia. My nie umiemy podobnych naśladować okrucieńftw; fprawiedliwa nawet zemfta daleka jeft od ferca *Polaków*. Zona WPana powie mu, jakie względy odbierała od nas, jak umiano niedolą jey fzanować. Mówifz mi WPan o ludzkości: ja mu odfyłam, co jeft dla niego tak drogim i lubym. Bogdayby taludzkość, którey WPan wzywafz, dała fię nakoniec uczuć, dała fię poznać jemu i jego towarzyfzom. Jeftem &c.

Dnia 19 Lipca 1794. roku.

T. Kościufzko.

Przy liście *Chruszczowa* był bilet, w którym dowiadywał się o niektórych officerach, czyli są między jeńcami, proponuiąc za nich zamianę. N. Naczelnik odpowiedział, iż rozkaże poszukać tych officerow, i przyymie za nich zamianę. Spodziewamy się więc wkrótce odzyskać walecznego pułkownika *Dobka*, kapitana *Łęskiego* i porucznika *Kołłątaia*.

Dnia 20. z południa wysłana była w porządnych poiazdach generałowa *Chruszczewowa* z dziećmi: gdy minęła rogatki, zasunięto okna w karetach, służącym siedzącym z tyłu pozawiązywano oczy: tak przybyli aż do podsłuchow naszych; generał *Chruszczew* z synem i wielą officerami, wyiechali naprzeciw. Obywatel *Deboli* oddał wyzwoloną familią, która ze łzami dziękowała, i za pełne ludzkości w czasie przytrzymania obeyście, i za wspaniałość w powróceniu jey. I ona, i mąż przyrzekli, iż za czyn tak szlachetny, czułą i niewygasłą dla *Polakow* zachowaią wdzięczność.

Generał *Chruszczew* ofiarował pieniądze trębaczowi, który żonę jego odprowadzał; ale ten przyiąć ich niechciał, mówiąc: że żołnierz *Polski* od obcego pieniędzy nie bierze. Naywyższy Naczelnik sowicie go nadgrodził.

Rezolucya na zapytanie kommissyi porządk: powiatu Grodzieńskiego, względem pospolitego ruszenia, na sessyi Rady 16. Lipca czytane, a w Gazecie Rządowey w Nrze 18. znayduiące się.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA.

Memoryał kommissyi porządkowey powiatu *Grodzieńskiego*, pod dniem 10. Lipca 1794 roku datowany, rezolwuie *ad primum:* iż z funduszu jednego, czyli wsi jedney, która do trzech obywateli przedtym należała, i w osobną taryffę dymów wpisaną była, a poźniey przez jednego skupiona, i w jedno złączona została, obywatele do pospolitego ruszenia obowiązani, a sami dla wieku, niezdrowia, lub urzędowania stawać niemogący, jak z jednego funduszu zastępców na pospolite ruszenie dostawiać maią. *Ad secundum:* Gdy urządzenie pospolitego ruszenia przez Radę postanowione, obywatelów do stawania nań na czele ludu obowiązuie; Rada naywyższa, że obywatel z fundum samego dóbr, do tegoż stawania obowiązany, z awulsu na kreścencyą bez włościan będącego, zastępców dawać nie jest winien, oświadcza. *Ad tertium:* Równie duchowni, którzy z osobnych dworów i folwarków zastępców dawali, do stawienia tychże zastępców z gruntów przy kościele będących, a włościan niemaiących, pociągani bydź nie maią. *Ad quartum:* Ze dzierżawcy kluczów ekonomicznych, równo z innemi possessorami, do pospolitego ruszenia, podług wyszłey już od Rady dla Deputacyi Centralney w tey okoliczności Rezolucyi, są obowiązani. *Ad quintum:* Ze expedycye generała majora powiatowego, przez kresy ustanowione i utrzymywać się powinne, expedyowane bydź maią. *Ad sextum:* Gdy ogólnych urządzeń od Rady do deputacyi centralney w W. X. Litt: na całą *Litwę* wychodzących exekucya teyże deputacyi centralney jest oddana, a nawet bliższa kommissyi *Grodzieńskiey* od deputacyi centralney *Litewskiey* odległość, prędszą odpowiedź przyśpieszyć może; przeto izby kommissya porządkowa *Grodzieńska* w swoich oboiętnościach do deputacyi centralney W. X. Litt: udawała się, zaleca.

Dan w *Warszawie* na sessyi Rady dnia 19 Mca Lipca 1794. roku.

X. Fr: Dmochowski Prezyd:
T. Czech R. N. N. Sekr:

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Paryża dnia 30. Czerwca.

Barrere 27. t. m. w Konwencyi głos zabrawszy, pokazując 7 Sztandarow na nieprzyjacielu od Arminii północney zdobytych, doniosł razem o wzięciu *Charleroi*. „ Oblężenie (mówi) *Charleroi*, po dwakroć po„ wtorzone bydź musiało. A pod tenże sam „ czas pamiętne bitwy stoczone były. Na„ koniec miasto zruynowane, garnizon 3ty„ siączny w niewolą poszedł. Nasi Republi„ kanie o żadney kapitulacyi mówić sobie „ nie dali. Wieczorem po wzięciu *Charle*„ *roi*, Kawalerya nieprzyjacielska w 500 lu„ dzi attakowała lewe skrzydło nasze, ale „ straciła z nich 150 i 200 koni. „ Czytał potém *Barrere* list Generała *Jourdan* w którym się znayduje, że w *Charleroi* zdobył 80. armat.

Dnia zaś wczorayszego, to jest 29. t. m. niezwyczayny był nacisk ludu w sali Konwencyi, że odgłos wielkich zwycięstw nad *Sambrą*, już się wprzód rozszedł po całym *Paryżu*. *Barrere* przy radośnych okrzykach mówił: „ Przybył tu w nocy *St. Just* z do„ nieSieniem zwycięstw. Armie nasze pocza„ wszy od Oceanu i Flandryi zachodniey, „ aż do wyższey Sambry, okryły się wszę„ dzie laurami. *Pichegru*, aż pod mury „ *Gandawy* zapędził *Clairfeta*, zabrał mu 10. „ sztuk armat i 300 jeńcow. Ale dzień 26. „ Czerwca nierównie był dla Rzpltey świe„ tnieyszy. Odnieśliśmy wielkie zwycięstwo „ pod *Fleurus*. Nieprzyjaciel zebrał osta„ tnie prawie siły, i użył wszelkich sposo„ bow na odzyskanie *Charleroi*: przez co o„ gołocił z woysk swoich *Landrecy*, *Quesnoi* „ i *Valenciennes*. W przód jeszcze przyszło „ z nad Renu 20 000. Prusakow. A tak ar„ mia skombinowana 100,000. zbroynych li„ czyła. Zaczęła się bitwa przed świtaniem. „ W ciągu jey nie inne słowa słyszane były, „ tylko: *niema dziś retyrady*. Generałowie „ nasi *Jourdan*, *Marsan*, *Duboi*, *Lefevre*, i „ *Dehesse* uwieńczeni laurami, okryli się sła„ wą. Koło południa dała się widzieć kolu„ mna w czerwonych mundurach. Byli to „ Anglicy: na których *bez pardonu* dekret „ Konwencyi wykonano. Wieczorem po 12. „ godzinney bitwie, całkowite zwycięstwo „ przeszło na naszę stronę. Pobojowiska tru„ pami nieprzyjacielskiemi okryte w liczbie „ od 8śmiu do 10. tysięcy. Podług wyzna„ nia dezerterow, reszta armii nieprzyjaciel„ skiey cofnęła się potém do *Namuru*. Ge„ nerał Austryacki *Beaulieu* zgruchotaną ma „ nogę &c. „ Konwencya po tysiącznych okrzykach dekretowała *naprzód* że złączone armie Rzpltey *Północna*, *Ardeńska i Mozelska* nieprzestają zasługiwać się Oyczyźnie. Służyć im ma napotém imie *Sambry i Mozy*. *Powtóre* Dziś wieczorem do ogrodu Narodowego zbierze się *Instytucya Muzyczna*, i tam wybornemi koncertami zwycięstwo Rzeczypospolitey święcić będzie.

Nro XXVI.

DODATEK
DO
GAZETY NARODOWEY
WILEŃSKIEY.

WE SRZODĘ DNIA 30. LIPCA ROKU 1794.

Z Wilna dnia 30. Lipca.

***Rolla** Officerow dyſtyngwuiących ſię w czaſie Attaku Wileńſkim, oraz Unter-Officerow, tak od Pieſhoty jako i Kawaleryi.*

Od Regimentu 8go Plac Major Radziſzewſki w Garnizonie ciągle czyniący, Kapitan Grothuz w Oſtrey Bramie — Jan Kamińſki Kapitan. — Jan Kamińſki Kapitan Woyſka Kor: — Dolińſki Kapitan, Porucznik Koſtka gdzie tylko był użyty wſzędzie ſię dyſtyngwował. — Chorążowie: Jan Bereśniewicz, Jakub Chełmowſki w Zarzeczney. — Szamocki na Zarzeczu. — Bem w Oſtrey Bramie. Szarżanci: Kocewicz i Kryſtyan Olſzewſki. — Kapr: Łobaczewſki, Zyżemſki — Kadeci: Lubecki, Mokrzecki w Zarzeczney i Oſtrey Bramie. — Sulżyńſki, Kozłowſki, Maluczewſki, Adamowicz w Zarzeczney i Oſtrey Bramie. — Także Horodecki Porucznik ranny w nogę, i Janalz Adjutant. Ci wſzyſcy gdzie tylko użyci, każdy męztwa ſwoiego dawali dowody —

Od Regimentu 4go Kapitan Paweł Dyzkiewicz, który był komenderowany z okopow w ſukurs na Popławy, w pierwſzym attaku zoſtał pleyzerowany i z tego powodu wſzedł do Klaſztoru XX. Miſſyonarzow, daley nieprzytomny. — Porucznicy: Andrzey Zell, który miał komendę pod Popławami nad Piechotą i późniey przy Bramie Trockiey, tego Officyera ſzczególniey z odwagi i męztwa rekomenduię. — Porucz: Stefan Czarniawſki, Jan Arens przy Bramie Zarzeczney. — Ignacy Sławińſki, ten dnia 19. przybywszy z ludźmi 60. do Bramy Trockiey, z którey zrobiwſzy wycieczkę rabuiących Kozakow na Łukiſzkach odparł, ubiwſzy 12ściu, reſztę przymuſił do ucieczki z wyrzeczeniem ſię zdobyczy, które późniey właścicielom zwrócone zoſtały. — Porucz: Staniſław Ertman, Staniſław Sadłucki. — Podpor: Niewęgłowſki, Staniſław Malinowſki, Ignacy Stokańſki. — Chor: Kiełbowſki wſzyſcy równie dawali dowody męztwa gdziekolwiek użyci byli. — Unter Officerowie od tegoż Regimentu: Felfebel Pawełecki, Jozef Wróblewſki. — Kapr: Jozef Maſteyko, Auguſtyn Marcinkiewicz, Daniel Tatarzyńſki, Jan Oſieeimſki, Działkowſki, Zyngałowicz, Szerżant Piotr Zawadzki. — Kadeci: Jozef Strumiło, i Poljan. — Równie i Gimeyni tegoż Regimentu nadzwyczaynego męztwa dawali dowody. — *Od Artylleryi:* Porucz: Kuſzelewſki, Hornowſki. — Podpor: Widmontt, Poſułowicz, Białowſki, Aramowicz. — Unter-Officer: Kapr: Toczyłowſki, Sukinowſki, Płaſkowicki, Danilewicz, Bohuſław. — Ober-Kanon: Wołonis, Zgorzelſki, Sokołowſki, Budziańſki, Pawłowſki, Kleſzczewſki, Łukaſzewicz, Lewkowicz, Kiſzelewſki, Herman. — Kanonierowie: Brzozowicz, Szymkiewicz, Typikowicz, Zybińſki, Szymańſki, Kunowſki, Zydkowicz, Brzozowſki, Iwanowſki, Tomaſzewicz, Koſſakowſki, Smoleńſki, Muraſzko, Haraſimowicz, Bielawſki, Zielonko, Jaſińſki, Czerwińſki, Borowſki, Miſser. — Temu Korpuſowi naywięcey obronę Miaſta przypiſać mogę, gdyż żaden z nich obowiązkow ſwych nieodſtąpił, i z nayWiękſzą ochotą nieuſtanną pracę ponoſił. *Z Obywatelow:* Petré, któregom w boiu wſzędzie widział, i który nieodſtępnie pilnował Magazynow. Woynicki, Hampel, Leyko, Rewkowſki, Skędzierſki, Jaſter, Nowicki, Wiſzniewſki, Kreczman, ſzczególnieyſze dawali dowody męztwa. — Mařewicz i inni których Imiona jeſzcze mnie niedoſzły.

Officerowie przytomni w Wilnie z różnych Korpuſow, jako to: Pułkownik Koſielſki przez wyprowadzenie amunicyi, więzniow, pod czas pożaru z Arsenału, tudzież Major Suchodolec z Regimentu ſiódmego — Kapitan Hryniewicz, od Inżynierow, Adjutant Generała Jaſińſkiego, Oſipowſki, Jatczewſki, Jelſki, Tyſzkiewicz, Kościuſzko, Meyſztowicz od Brygady przy rezerwie będący. — Maſſalſki móy Adjutant, Strawinſki Towarzyſz od Pułku, i inni przy rozerwach bez koni będący, wſzędzie gdzie tylko użyci, pomoc w obronie i roznoſzeniu dyſpozycyi moiey nieodſtępnie dawali. — D. 25. Julii w Wilnie 1794. Ru

Jerzy Grabowſki Komendant.

Działo ſię w Wilnie na Seſsyi dnia 22. Mieſiąca Lipca 1794 Roku.

Obywatele! Deputacya Centralna Litt: maiąc podaną Rekwizycyą. od Naywyżſzey Komendy doſtarczenia jak naywięcey koni, a to w jak nayprędſzym czaſie, udaie ſię do waſzey gorliwości zaklinaiąc Was na miłość Oyczyzny, abyście z dymow 100. bez żadney excepcyi po koniu jednym mocnym niechudym wielkości mierney do Kommiſſyi ſwoiey mieyſcowey dali, a ta bezwłocznie do Wilna do Wydziału Potrzeb Woyſkowych przyſtawić obowiązana zoſtaie. Ubeſpiecza D. C. Litt: iż kwity wydawane od Kommiſſyi porządkowey mieyſcowey Obywatelom za doſtawione konie z wyrażeniem wielości należącey ſummy w podatkach przyjętemi będą. Deputacya Centralna Litewſka niewidzi potrzeby zachęcenia Was do przyſpieſzenia ſkutkow nınieyſzey odezwy, znać ſami możecie, iż gwałtowne i nieprzewidziane okoliczności, do takowego poſuwaią Ją kroku. Waſza cnota, Waſza miłość, ku Kraiowi i własne dobro niech wzbudzaią w Was chęć i ochotę czynienia miłey Oyczyznie poſtug, przez które pokażecie światu,

że Polak na obronę swobod całości i Wolności swoiey nic oszczędzać nieumie.

Z Warszawy dnia 22. Lipca.

Odebraliśmy doniesienie, które gorszy, ale nie zadziwia. *Szczesnowa Potocka*, troskliwa, by który z *Moskalów* niewziął ią jeszcze za *Polkę*, następuiący dała na siebie rewers gubernatorowi *Krasney-Rossyi*.

„ Niżey podpisana, daię na siebie nay„ uroczystsze zaręczenie, jako żadnego związku, żadney konnexyi, nie mam, ani mieć „ będę z buntownikami *Polakami*; wyrzekam „ się z niemi wszelkiey przyiaźni, wszelkiey „ korrespondencyi; nierozdzielna w sentymentach z mężem moim, zostanę do zgonu mego wierną poddanką nayiaśnieyszey „ Imperatorowey całey *Rossyi*, pani moiey „ miłościwey. Takowe zaręczenie ręką „ własną podpisuię. Dan w *Tulczynie* 30. „ Maia 1794.

„ *Jozefa z Mniszchów Potocka*,
„ *Dama Honoru, i Kawalerka*
„ *orderu S. Katarzyny* „

Deputacya ratunkowa po zaszłey rewolucyi 17. i 18. w Warszawie, dla wspomożenia biednych osób ustanowiona, jakie dowody obywatelskiey okazała usługi, zaświadczaią tabelle po ulicach tu w Warszawie poprzybijane uzbieranych pieniędzy i między cierpiące rozmaite osoby rozdanych. Zacne obywatelki przykładały się usilnie, iżby ratunek nędzy przyniosły. Odezwa do nich następuiąca tu się kładzie:

Jałmużnik Ratunkowy do Kwestarek Patryotycznych.

„ Składam wam Patryotyczne Kwestarki, „ winne, a publiczne dzięki imieniem Deputacyi Ratunkowey, żeście się jey zamiarom tak hoynie przysłużyły. Tysiące ludzi z okoliczności nayspráwiedliwszey rewolucyi cierpiących, znalazłszy w koszykach waszych wyżywienie, odzienie, lekarstwa, rozgłaszaią po świecie miłosierdzie wasze, zdrowie wam i życie swoie „ przypisuiąc. Dobreście dzieło uczyniły. „ Po Bogu i sumnieniu waszym, macie nagrodę w publiczney sławie, za obelgi i „ potwarze, któremi duch Patryotyzmowi i „ Chrześciańskiemu miłosierdziu przeciwny, „ chciał przeszkodzić naypożyteczznieyszey „ cnocie waszey. Ani Jałmużnik, ani cała „ Deputacya, nie byliśmy wolni od uszczypliwych mów i od groźb nayokrutnieyszych. Scierpiało się wszystko, unikły „ mowy i paszkwile, miłosierdzie biednych „ ratowało, a w miarę przeszkód, cnota się „ wasza większą okazała. Oby prześladowcy z cierpliwości i ze statku waszego brali „ pochop do poprawy, a nie do pogorszenia „ własnego!

„ Do sławy od ludu przez was poratowanego, przystępuie oświadczenie szacunku „ i wdzięczności od Nayważszey Rady Kraiowey, która imiona wasze w dzieiach „ Oyczystych umieścić, i pismem publicznym „ ogłosić nakazała.

„ Nakoniec ów tak powszechnie kochany „ i szacowany Naczelnik nasz Tadeusz *Kościuszko*, czułe równie jak mężne serce „ maiący, żąda, ażebym wam wdzięczną „ jaką pamiątkę obmyślił. Czynię to w ofiarowanych wam rękawiczkach, na których „ jedney jest portret Naczelnika, na drugiey w laurze ten napis: *Wdzięczna Pamiątka Kwestarce Patryotyczney.* Nie „ patrzcie na datek, ale na daiącego serce. „ Gałązka z drzewa publicznie od urzędu „ ofiarowana była u *Greków*, i u *Rzymian* „ za naywiększe dzieła nagrodą. Cnota „ tak jest droga, że na ziemi nie ma równey „ sobie nagrody: dosyć jest szczęśliwą, „ jeżeli odbierze jaką taką cechę ważności „ swoiey.

„ Wspaniałe, pracowite i wierne dusze „ macie w ręku swoim drukowane kwity, „ porządkiem miesięcy i dni pisane, jako „ autentyczny dowod, który wam za puklerz „ niewinności waszey służyć będzie, jeżeli „ kto po przeczytaniu następuiącey tabelli „ dochody przez was zebrane, a przez Deputacyą Ratunkową na ubogich rozszafowane, znosić z sobą i sprawdzać zechce.„

Następuie po tey odezwie tabella z wyrażeniem imion kwestarek i summa pieniędzy zebranych, która w oguł wynosi złł: 33,304. gr: 16 — Dan na sessyi Deputacyi Ratunkowey d. 6. Lipca 1794.

X. Onufry Kopczyński mpr.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Z Wiednia dnia 28. Czerwca.

Wczora wieczorem dokończył wieku swojego sławny Minister i Kanclerz Cesarski Antoni Xże *de Kaunitz* przeżywszy lat 83. narodził się bowiem w roku 1711 dnia 3. Lutego. Przez lat 40 od panowania Maryi Teressy znaydował się w Ministerium, wiele pracując dla dobra Monarchy. *Jak uszczęśliwił Narody o tém się nie mówi.*

DONIESIENIE.

Niejakiś Jakubowski rodem z Mińska, Przekrzsta, wzrostu małego, średniego wieku, włos na głowie jego łysey, wąsach i brwach czarny, sam i twarz jego sucharlawa, nosa małego i troche wklęsłego, ust dużych, blady, czarniawy, skład twarzy pospolitą fizyonomią Zydowską okazuiący, jest podeyźrzany o szpiegowstwo i za takiego od Wydziału Bespieczeństwa Kommissyi Porządkowey Lidzkiey uznany, w niewiadomych kryiący się mieyscach, aby od każdego z Obywateli zatrzymany i do Kommissyi Porządkowey Lidzkiey lub do któreykolwiek nayblizszey odesłany został, Wydział Bespieczeństwa w Deputacyi Cen: Litt: obliguie.

Owi nieszczęśliwi, którzy w okropnych dniach 19 i 20 z rozszerzonego na Przedmieściach Barbarzyńską ręką ognia, z życiem uchodząc, część sprzętow swoich od przychylnych ludzkości osob ratowaną mieli, gdy dziś zwrótu oney (jak się po sercu bliźnich spodziewali) nie widzą; zaklinaią na miłość Boga i sumnienia, aby każdy co z takowych rzeczy lub Papierow maiący, lub o nich wiedzący, dał znać o tym do X. Kustosza XX. Bernardynow Wilenskich, lub sam one na te mieysce odesłał, spodziewaiąc, że każdy więcey będzie miał satysfakcyi z zasilenia, bez własnego kosztu cierpiącey nędzy, jak zysku z utaienia własności opłakanego stanu ludzi.

W Drukarni Akademickiey znayduje się do przedania Książeczka pod tytułem: Przepisy Woyskowe w czasie batalii, *na papierze ordynaryynym Złł: 1. na lepszym Złł: 1. gr: 10.*